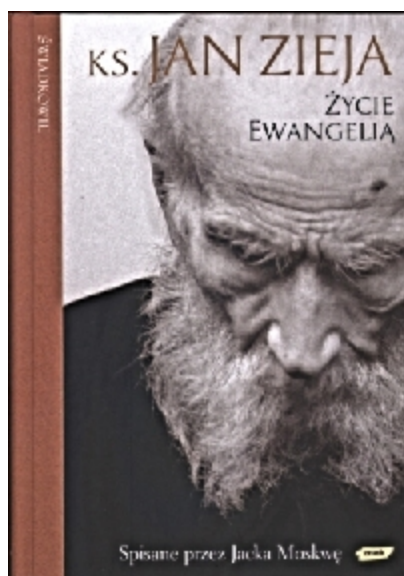


Życie Ewangelią - ks. Jan Zieja

Zapis rozmów przeprowadzonych przez Jacka Moskwę z Księdzem Janem Zieją



Zapis rozmów przeprowadzonych przez Jacka Moskwę z Księdzem Janem Zieją to bardzo ważna, cenna i potrzebna książka, pokazująca jeden niezwykle żywot i sylwetkę człowieka – kapłana. Czym jest Kościół, czym jest chrześcijaństwo, czym jest wiara, poznajemy patrząc na ludzi, którzy tę wiarę wyznawali, którzy wedle tej wiary żyli, którzy tej wierze dawali świadectwo; patrząc na świętych i męczenników, na apostołów i proroków, na biskupów zarządzających sprawami Kościoła, wreszcie na ludzi – powiedzmy – zwykłych, bo całym życiem dawali świadectwo wierze.

Życie Ewangelią

ks. Jan Zieja

wydawca: Znak

ilość stron: 324

Przedmowa

Zapis rozmów przeprowadzonych przez Jacka Moskwę z Księdzem Janem Zieją to bardzo ważna, cenna i potrzebna książka, pokazująca jeden niezwykły żywot i sylwetkę człowieka – kapłana. Czym jest Kościół, czym jest chrześcijaństwo, czym jest wiara, poznajemy patrząc na ludzi, którzy tę wiarę wyznawali, którzy wedle tej wiary żyli, którzy tej wierze dawali świadectwo; patrząc na świętych i męczenników, na apostołów i proroków, na biskupów zarządzających sprawami Kościoła, wreszcie na ludzi – powiedzmy – zwykłych, bo całym życiem dawali świadectwo wierze. Widzimy tych ludzi w przeszłości, w historii Kościoła, w świecie czy też w naszym własnym kraju, spotykamy ich – jeśli mamy szczęście – żyjących pośród nas.

Do takich ludzi należy – ponad dziewięćdziesięcioletni dziś (ur. 1 marca 1897) – ksiądz Jan Zieja, chłop z Opoczyńskiego, ze wsi Osse. Nie doszedł do żadnych wyższych godności kościelnych, nawet proboszczem w swoim wcale długim życiu był przez kilka lat za ledwie. Jako dziecko dostał do ręki Ewangelię, która odtąd stała się jedyną treścią jego Sycia. Gdy – we wczesnej młodości – postanowił zostać

księdzem, dano mu do czytania pobożną książkę pod tytułem Ideał kapłana. „Zupełnie mi to nie odpowiadało – mówi – dla mnie kapłaństwo to jest to, co w Ewangelii napisano”.

Ewangelia dla Jana Zieji znaczyła: prawda, miłość i ubóstwo. Wcielał ją w swoje życie z – można by rzec – chłopskim uporem, co wywoływało nieraz postawy nonkonformizmu, czasem konflikty, gesty kontestacji, jak na przykład – w latach dwudziestych – wyprawa do Rzymu (wprawdzie zakończona w Wiedniu), pieszo, bez paszportu, na znak protestu przeciw dzielącym ludzi granicom państwowym, czy też następna pielgrzymka do Rzymu – tym razem z paszportem – kiedy młody ksiądz zamienił sutannę na łachmany poleskiego żebraka, uważając, że w takim właśnie stroju wypada mu wejść do Bazyliki św. Piotra. Nie znajdując ideału franciszkańskiego ubóstwa u Kapucynów, realizuje go sam, między innymi nie żądając pieniędzy za posługi religijne.

przeczytaj całe wprowadzenie i fragment książki

